

Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr 1. Telefon Nr 53.

ści.

Serdeczne węzły łączą Bułgarię i PolskęUroczyste zebranie Towarzystwa
bułgarsko-polskiego w Warszawie

WARSZAWA, 8. II. Wczoraj o godzinie 12-iej w sali Kłasy miejskiej odbyło się uroczyste zebranie Towarzystwa bułgarsko-polskiego, które miało charakter wyjątkowo uroczajnej akademii.

Po słowie wstępnym, wypowiedzianym przez prezesa Tow. wicemarszałka Sejmu, p. Jana Dębskiego, oraz po przemówieniu p. Królestwa Bułgarii, p. ministra Włodzimierza Robewa w języku bułgarskim, — prof. Stanisław Słomski odczytał sprawozdanie z działalności Towarzystwa.

Kulminacyjnym punktem zebrania był odczyt dr. Tadeusza Grabowskiego, szefa wydziału prasowego M. S. Z. i długoletniego kołosa Rzeczypospolitej Polskiej w Sofii, na temat: „Polska i Bułgaria”. W oryginalnie ujętym racie perspektywnym mówca skupił te wszystkie momenty historyczne, kulturalne, uczuciowe, które traktowały o łączności między dwoma państwami. Wskazywał na wieloletnią współpracę i przyjaźń między dwoma państwami, które tak od siebie siebie.

Akademii zakończyła uroczona z smakiem część koncertowa, w wykonaniu artystów Opery. Orkiestra reprezentacyjna p.

Sielskiego odegrała hymny narodowe bułgarski i polski. Liczne zgromadzeni członkowie Towarzystwa oraz publiczność ze sfery dyplomatycznej, artystycznej, literackiej i pedagogicznej ze sławami okłaskami darzyła mówców i wykonawców programu koncertowego.

Ojciec święty błogosławi chorego ks. kardynała Dalbora

POZNAN, 7.2. Dzisiaj nadszedł od Ojca św. drugi telegram do ks. kardynała Dalbora. W telegramie tym Papeż ponawia z całego serca swe ojcowskie błogosławieństwo dla chorego

Kierownictwo robót publicznych powierzone w m. n. Rybickiemu

WARSZAWA, 8. II. P. Prezydent po przyjęciu dyktanda min. Morawskiego, powierzył tymczasowe kierownictwo ministerstwu robót publicznych podsekretarzowi stanu, inż. Mieczysławowi Rybickiemu.

NAD SPIENIONEMI FALAMI ATLANTYKU**Smiała wyprawa powietrzna z Hiszpanji do Brazylii**

Przed kilku dniami depesze donosiły, że lotnik hiszpański kpt. Franco szczęśliwie zakończył swój brawurowy lot z Hiszpanji do Ameryki południowej.

Przez cały czas swej krótkiej zresztą podróży, szczęście hiszpańskiego lotnika dopisywało. Najgroźniejszy dla szczęśliwego — odcienienia podróży był ostatni etap.

Na sto mil morskich od brzegu brazylijskiego, czyli w odległości niecałej godziny lotu kpt. Franco był

zmuszony lądować.

Lądował na wyspie brazylijskiej „Fernando Noronha”. Po naprawieniu niedokładności w aparacie, ruszył hiszpański lotnik wraz z dwoma swymi towarzyszami w dalszą podróż. Już zdążył za rysowały się brzegi brazylijskie, kiedy jedno śmigło odmówiło posłuszeństwa. Aby ułatwić pracę pozostałemu motorowi, odciążył hydroplan, kpt. Franco polecił

wyrzucić z aparatu

wszystkie rzeczy zbędne. Po wielu trudach i przy zmniejszonej niemal do połowy szybkości, Franco przeleciał do Pernambuco, największego portu w brazylijskim stanie Parana, witany entuzjastycznie przez ludność miasta i delegację rządu brazylijskiego.

Lot kpt. Franco, rozpoczęty dn. 22 stycznia z portu Palos w południowej Hiszpanji, — skąd wypłynął przed wiekami Kolumb na podbój Indji, a odkrył Amerykę, jest śladowym zwycięskim przelotem Oceanu Atlantyckiego.

Cztery razy przelotu dokonano przy pomocy hydroplanów, trzy zaś sterowcami.

Pierwszym, który przeleciał Atlantyk, był amerykański oficer Read, który leciał w kierunku na wyspę Azorską. Następni byli dwaj portugalscy lotnicy, którzy zatrzymali się w Los Palinos, na wyspie w Wincentego.

Trzecim z kolei lotem był brawurowy czyn dwóch Anglików sir Johna Alcock i sir Arthura Whittena.

Lecieli oni z Kanady na New-

foundland, skąd bez lądowania wprost do Irlandji. Poza tem przeleciał Atlantyk trzykrotnie: dwa razy na sterowcu angielskim „Z. 33” i ostatnio na sterowcu, wybudowanym w Niemczech dla Stanów Zjednoczonych „Los Angeles”.

Śladowym przelotem

oceanu był lot kpt. Franco, na hydroplanie, wybudowanym we Włoszech, według niemieckiego modelu, a zaopatrzonym w dwa motory Napier — Lion — Motor, każdy o 450 koniach par. siły.

Ustawa o pragmatyce służbowej nauczycielstwa w świetle krytyki zainteresowanych**Uwagi sekretarza gen. Związku nauczycielskiego szkół średnich**

Po pięciu latach projektów i kontrprojektów, debat i kłótni dochodzi wreszcie do skutku ustawa o pragmatyce służbowej nauczycielstwa polskiego. Za kilka dni Sejm uchwali wreszcie w 3-em czytaniu zasadnicze prawa i obowiązki wychowawców młodych pokoleń.

W związku z tym faktem sekretarz generalny Z. n. nauczycielstwa szkół średnich, p. Forello, udzielił „Expressowi” następujących uwag, dotyczących ustawy o pragmatyce: — W tej sprawie szczególnie ważnym jest rozstrzygnięcie sprawy stabilizacji nauczycieli, którą ustawa przewiduje po 5-ciu latach nauczania. Jedną z zasadniczych wad u-

stawy jest artykuł, nadający ministrowi prawo przenoszenia nauczycieli w stan spoczynku, a nawet na emeryturę, jeśli dla dobra służby uzna to za właściwe.

Obawiamy się, iż artykuł ten wprowadzi może do szkół politykę. Możliwość bardzo subiektywnego ujmowania pojęcia „dobra służby”

pozwoli na stosowanie w imię tego hasła ruchów partyjnych. Bronią w rekach partyjnych może być również brak w ustawie paragrafu, gwarantującego stabilizację miejsca pracy.

Całkowita swoboda władz w przenoszeniu nauczycieli mo-

że być wykorzystana nie zawsze do dobra nauki.

Trzecia zasadnicza wada ustawy jest

brak swobodnego wypowiedzenia się.

czy to w sprawach zawodowych, czy szkolnych, oraz brak prawa „nicia” wy. Ustawa żąda od nauczycieli zachowania przy wszelkich wystąpieniach — wskazań „godności nauczycielstwa”. Jakże łatwo interpretować każde słabsze rżos, każde wytknięcie błędów, jako wyroczenie przeciwko tej „godności”.

Nauczyciel codziennie praktycznie stykający się z potrzebami szkoły i nauki, mógłby wiele cennych uwag dostarczyć.

ma jednak usta zamknięte, musi czekać, aż go zapytają, ze względu na „godność”.

Sejm czy Senat mocen byłby jeszcze błędy te naprawić, ale czy zechce? Mijamy jednak nadzieję, że choćby ustawa wyszła w takiej formie jak obecna, samo życie uwnikli błędy i zmusi do ich naprawienia.

SPORT**Nowy rekord polski w skokach narciarskich Gasienica-Sieczka uzyskał skok długości 41 mtr.**

Na międzynarodowych konkursach narciarskich w Szwajcarii w Grindelwaldzie Krzeptowski Andrzej uzyskał trzecie miejsce z wynikiem skoku o długości 35 mtr. przy udziale 30 najlepszych zawodników szwajcarskich i innych.

W drugiej konkurencji skoków w

Wengen, przy udziale 45 zawodników Krzeptowski uzyskał siódme miejsce, skacząc 41 mtr. a Gasienica-Sieczka uzyskał skok 44 mtr. uzyskując nowy rekord polski długości skoku narciarskiego.

Pierwsze miejsce w tej konkurencji uzyskał Brummo, skacząc 56 mtr.

Nowy ten „sport zimowy” absorbuje pasję sportowców warszawskich

Ping-pong, czyli tenns pokojowy jest jedną z najbardziej zajmujących zabaw sportowych. Dowodem na to jest wielka liczba klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

W Warszawie jest obecnie 12 klubów, które w Warszawie powstały w ostatnim czasie.

Narada Ch.-Decji

Zjazd rady naczelnej

WARSZAWA, 8. II. Rada naczelna Chrześcijańskiej Demokracji wystąpiła wczoraj mszy św. w kościele Dzieciątka Jezus, poczem zaczęła rozważać zadania swego stronnictwa i klubu parlamentarnego.

Po zagajeniu obrad przez prezesa rady, sen. ks. Adamskiego, poseł Błażejewicz, sen. Adamski i poseł Bittner mówili o Ideo-

logii chrześcijańskiej i jej zastosowaniu do polityki, prezes klubu parlamentarnego, p. Chaciński, zdał sprawę z czynności sejmowych, zaś minister sprawiedliwości, p. Plechociński, mówił o zamierzeniach sanacyjnych rządów.

Dalsze narady odbyły się w dwóch komisjach, na jakie rada naczelna się podzieliła.

Zjazd rabinów z całej Polski

Min. Grabski na czele zaproszonych

WARSZAWA, 8. II. Dziś o godzinie 6 wieczorem w lokalu gminy żydowskiej rozpoczęło się drugie ogólnopolskie zjazd rabinów. Do Warszawy zjechało kilkuset rabinów z ca-

łej Rzeczypospolitej. Organizatorzy zaprosili na zjazd ministra oświaty i wyznań religijnych, Grabskiego, który obiecał być obecnym na otwarciu zjazdu.

Sprawa rozbrojenia

brady przedwstępne odbyć się mają w Aix les Ba'ns

PARYŻ, 7.2. Rząd francuski na radzie się z sekretarjatem Lig. Narodów w sprawie przeniesienia stałej siedziby Lig. na teren fran-

cuski. Ustalono, iż przedwstępne obrady konferencji rozbrojenia odbędą się już w Aix les Bains.

Mała ententa uzna Sowiety de jure

Każde państwo Indywidualnie

LONDYN, 7.2. W tutejszych ko-

łach politycznych przypuszczają, iż konferencja małej ententy rozpatrywać będzie m. in. sprawę uznania Sowietów przez wszystkie trzy państwa.

W sprawie tej jednakże nie ma być powzięte żadne ogólne postanowienie, wobec nieuregulowania dotychczas nieporozumień pomiędzy Rumunją a Sowietami. Prawdopodobnie więc uznanie Sowietów załatwione zostanie indywidualnie.

Aresztowanie aferzysty

na Górnym Śląsku

KATOWICE, 7.2. Aresztowano tutaj komwojanta Apfelbaum Hugona, który swego czasu popełnił na G. Śląsku szereg nadużyć.

Anglia nie chce by Polska się rozbrajała

Pod takim tytułem dziennik paryski „Matin” zamieszcza następującą wiadomość, która przytaczamy tu w dosłownym przekładzie, oczywiście na odpowiedzialność źródła:

Korespondent „New York Herald” donosi, iż dowiedział się ze źródeł dobrze poinformowanego o sprzeciwie Anglii co do projektów rozbrojenia Polski.

Według jego relacji, Rząd polski, otrzymawszy od p. Czicherina zapewnienia co do pokojowego stanowiska Rosji i znajdując w umowach arbitrażowych, podpisanych w Locarno, gwarancje bezpieczeństwa na przyszłość, — postanowił zgodnie z radą Francji, zredukować o 40 proc. wydatki na armię i zmniejszyć z dwu lat do roku jednego czas służby w szeregu.

Zarządzenia powyższe stały się tem konieczniejszym, iż Polska w danej chwili znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, oraz że budżet państwa jest bardzo obciążony wydatkami na utrzymanie armii.

Ale, — twierdzi „New York Herald”, — poseł angielski w Warszawie, Max Mueller, dowiedział się o tych projektach, miał dać do zrozumienia Rządowi polskiemu, że Anglia uważa zarządzenia rozbrojenia za niewłaściwe (inopportunes), oraz że w razie ich wstąpienia, sprzeciwiłaby się zacięciu przez Polskę stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Prusacy Balkanów

Uciśk grecki w Macedonii znowu przed to um

Ligi Narodów

Po raz drugi w ciągu ostatnich kilku miesięcy Liga Narodów ma do czynienia ze skargą na prześladowanie słowian macedońskich przez rząd ateński.

Gdy terór, stosowany przez Oteków wobec Bułgarów ukrócił wyrok Ligi Narodów, Grecy ze zdwojoną zaciętością rzucili się na Serbów. Pod pretekstem antypaństwowej działalności, poczęto stosować uciśk, jak najcięższe wyrażony, aż doszło do tego, że w metody greckie wkradła się znowu Liga Narodów.

Sytuacja jest tego rodzaju, że nie jest wykluczona kontrola międzynarodowa Macedonii, która skutkiem aresztowania greckich, stanowi źródło niebezpieczeństwa i grożącego nieustannie pokojowi na Balkanach.

Nowa republika sowiecka KIRGIZ

MOSKWA, 7.2. Prezydium centralnej egzekutywy postanowiło, na prośbę ludności kirgizskiej stworzyć z obszaru, zamieszkiwanego przez kirgizów, republikę sowiecką, która ma wejść w skład Związku republik sowieckich. Obszar kirgizski, który od roku 1920 posłada autonomię, stanie się republiką pierwszego rzędu, jak Ukraina, Białoruś, Kazkaz i t. p. Obszar ten obejmując część rosyjskiego Turkestanu od jeziora Kaspijskiego do granicy chińsko-turkistańskiej

Anglia mniej się rozbraja, niż Francja!

Prasa uderza na alarm

Liczba narodzin w Anglii w 1925 r. była dotąd najniższą za wiekami lat wojennych 1917 i 1918. Dla Anglii i Walji na 1000 mieszkańców przypada 18,3 narodzin, dla samego zaś Londynu stosunek wynosi 18. Wypadków śmierci było 12,2 na 1000 mieszkanców, a wypadków śmierci wśród niemowląt poniżej roku życia 75 na 1000. „Daily Express” uderza na alarm z tego powodu, gdyż cyfra ta ubyka ludność jest niższą nawet od francuskiej.

Po rezygnacji wyjechał b. następca tronu rumuńskiego do Algieru

WIEDEN, 7.2. Pisma tutejsze donoszą z Mediolanu, że były następca tronu rumuńskiego ks. F. a. rol odjechał w towarzysztwo swe go adiutanta przez Marsylię do A'neru.

Katastrofa kolejowa w Belgji

33 ofiary

BRUKSELA, 7.2. Na stacji w La Louviere pociąg towarowy zderzył się z pociągiem pasażerskim.

Zabity został jeden pasażer, zaś 32 poniosło rany. Z pośród rannych 9 osób walczy ze śmiercią.

Oburzenie w Niemczech na Mussoliniego

podjęła nacjonalist

BERLIN, 7.2. — Tel. wł. — Cała prasa występuje ostro przeciwko mówie Mussoliniego w parlamencie, w której Mussolini zwraca się przeciwko polityce Niemiec w południowym Tyrolu i grozi mu jego, iż sztab Włoch winien powstrzymać nie tylko na granicy Brenneru, lecz i poza nim.

O ile prasa republikańska milo ostro krytykuje mowę Mussoliniego stoi na stanowisku załagodzenia grożącego konfliktu, o tyle prasa prawicowa żąda nieustępliwości wobec Włoch.

Cegły i cegielki, na których wznosi się fundament naszej administracji

Urzednicy państwowi w świetle cyfr

W czasach, kiedy jest beztętnie mowa o reorganizacji administracji państwa, o elementach urzędniczym i t. d., dobrze jest przyjrzeć się naszym stosunkom personalno-administracyjnym.

Według ostatnich obliczeń statystycznych państwowa administracja polska liczy 120.705 urzędników i urzędniczek (46.688) W tej liczbie jest w stanie wolnym 60.870 osób, w stanie małżeńskim 55.443, reszta — to wdowcy, wdowy, rozwiedzeni, rozwiedzionki.

W tej masie urzędniczej najliczniej jest reprezentowany wiek 20—30 lat, bo aż 48.895; starszych po 60-ce administracja nasza zatrudnia 3306.

Powyższe dane cokolwiek tylko charakteryzują nasz element urzędniczy. Przyjrzyjmy mu się z innej strony. Pomijmy wyzna-

nie, pochodzenie i t. p., lecz zaobserwujmy kwalifikacje naukowe naszych urzędników.

Na ogólną liczbę 120.705 — 15.632 posiada ukończone wyższe wykształcenie, 8300 takiego wykształcenia nie ukończyło; 40.733 posiada mature, 1.934 — świadectwo z 6 klas, 23.604 — świadectwo z 4 klas z elementarnym wykształceniem — 17.246, z domownym i nieznanym — 3.256 osób.

Przed wstąpieniem na służbę państwową tylko 12.006 z nich była urzędnikami, reszta rekrutuje się z pośród nauczycieli (28.804), wólków zawodów (22.122), rolników (12.555), kupców, przemysłowców, rzemieślników (11.41), wojskowych (8.094), i wreszcie z innych zawodów, lub bez zawodu — poważna cyfra — 38.346.

Na takich oto ceglach wznosi

się fundamenty naszej młodej administracji. Rzecz o jej organizatorach będzie zastanawiać się: czy cegły te są pewne, czy nie.

Podjeżrzeni filantropi

Inżynierowie francusko-włoscy wywożą do Rosji maszyny i werbują robotników

Na bruku łódzkim ukazali się przed niedawnym czasem, o czym pisał „Express Poranny”, inżynierowie włoscy i francuscy, którzy, korzystając z zastojów w fabrykach włókienniczych, skupowali w Łodzi maszyny fabryczne.

Maszyny te magazynowano rzekomo w Łodzi, w rzeczywisto-

ści zaś wywożono je cichaczem do Rosji.

Obecnie ci sami inżynierowie poszukują w Łodzi tkaczy i robotników na wyjazd do Rosji.

Podjeżrzenie to poświadcza włosko-francuskie zeznanie o ograniczeniu eksportu materiałów włókienniczych łódzkich do Rosji.

Największy hangar lotniczy w Polsce

powstanie w Katowicach dzięki inicjatywie L.O.P.P.

KATOWICE, 7.2. Liga Obrony Powietrznej Państwa zamierza w r. b. wybudować obryzmi hangar lotniczy, największy w całej Polsce w pobliżu Katowic. W tym celu komitet wojewódzki L. O. P. P. zamówił w

miejscowych hutach obryzmi konstrukcje żelazne. Jednocześnie podjęto w min. kolei żelaznych starania o jaknajszysze uruchomienie linii lotniczej Katowice — Warszawa

Na kongresie międzynarodowej federacji narciarskiej, który zakończył się w dniu wczorajszym w Helsinkach — Lahdi, Pol. Zw. Narc. został przyjęty jednogłośnie i z żywym aplauzem na członka zjednoczonego Federacji. Jak się dowia-

dujemy, zarząd polskiego Zw. narciarskiego w Warszawie otrzymał depesze z gratulacjami od przedstawicieli związków narciarskich: Francji, Rumunii, Czechosłowacji, Szwajcarii, Włoch, Japonii i Austrii.

Polska na kongresie narciarskim w Helsinkach

Na międzynarodowym kongresie narciarskim Polski Zw. Narciarski reprezentowany jest przez kpt. Jungrowa Józefa. W dniu 7 b. m. ma być osta-

tecznie załatwiona sprawa wprowadzenia biegu pań do konkurencji międzynarodowej.

Czwartwtyński zdobywa drugie miejsce w turnieju tenisowym na R. v erze

W turnieju tenisowym w Nici pol-

ski mistrz Czwartwtyński pokonał Pog-

za 6:0 6:1, zaś krakowianin Szwede uległ doskonałemu Polgny 3:6, 6:8.

